



The Holy See

PORANNA MSZA ŚWIĘTA TRANSMITOWANA NA ŻYWO
Z KAPLICY DOMU ŚWIĘTEJ MARTY

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

"W jaki sposób daje pokój świat, a jak daje go Pan"

Wtorek, 12 maja 2020 r.

[[Multimedia](#)]

Wprowadzenie

Dzisiaj jest Dzień Pielęgniarki i Pielęgniarskiego. Wczoraj przesłałem orędzie. Módlmy się dzisiaj w intencji pielęgniarzy i pielęgniarek, mężczyzn, kobiet, młodzieńców i dziewcząt, którzy wykonują ten zawód, będący czymś więcej niż zawodem — jest powołaniem, poświęceniem się. Oby Pan im błogosławił. W tym czasie pandemii dali przykład heroizmu, a niektórzy oddali życie. Módlmy się w intencji pielęgniarek i pielęgniarskiego.

Homilia

Pan przed odejściem żegna swoich i daje im dar pokoju (por. J 14, 27-31), pokój Pana: «Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję» (w. 27). Nie chodzi o pokój powszechny, ten pokój bez wojen, którego wszyscy pragniemy, żeby zawsze istniał, ale o pokój serca, pokój duszy, pokój, który każdy z nas ma w sobie. I Pan go daje, ale zaznacza: «nie tak jak daje świat» (w. 27). W jaki sposób daje pokój świat, a jak daje go Pan? Czy są to różne pokoje? Tak. Świat daje ci «pokój wewnętrzny» — o tym mówimy, pokój w twoim życiu, to życie z «sercem w pokoju». Daje ci pokój wewnętrzny niczym twoją własność, jako coś, co jest twoje i izoluje cię od innych, zatrzymuje cię w sobie, jest twoim nabytkiem — mam pokój. I ty, nie zdając

sobie z tego sprawy, zamykasz się w tym pokoju, to jest pokój niejako dla ciebie, dla kogoś, dla każdego; to jest pokój samotny, to jest pokój, który cię uspokaja, nawet uszczęśliwia. I w tym spokoju, w tej szczęśliwości trochę cię usypia, znieczula cię i sprawia, że pozostajesz z sobą samym w pewnym spokoju. To jest trochę egoistyczne — pokój dla mnie, zamknięty we mnie. W ten sposób daje go świat (por. 27). To jest pokój kosztowny, bo ciągle musisz zmieniać «narzędzia pokoju» — kiedy coś cię fascynuje, jakaś rzecz daje ci pokój, potem się kończy i musisz znaleźć inną... Jest kosztowny, gdyż jest prowizoryczny i jałowy.

Natomiast pokój, który daje Jezus, jest czym innym. Jest pokojem, który wprawia cię w ruch, nie izoluje cię, wprawia cię w ruch, pobudza cię, żebyś poszedł do innych, tworzy wspólnotę, tworzy komunikację. Pokój świata jest kosztowny, pokój Jezusa jest darmowy, jest gratis; jest darem Pana — pokojem Pana. Jest owocny, ciągle prowadzi cię naprzód. Przykładem z Ewangelii, który mnie skłania do refleksji nad tym, jaki jest pokój świata, jest ów pan, który miał pełne spichlerze, a plon tamtego roku zapowiadał się niezwykle obfity, więc pomyślał: «Będę musiał wybudować inne magazyny, inne spichlerze, żeby to pomieścić, a potem będę spokojny... — to jest mój spokój, to pozwoli mi żyć spokojnie». «Głupcze, mówi Bóg, tej nocy umrzesz» (por. Łk 12, 13-21). To jest pokój immanentny, który nie otwiera ci drzwi do innego świata. Natomiast pokój Pana jest otwarty, tam gdzie On poszedł, jest otwarty na niebo, jest otwarty na raj. Jest pokojem płodnym, który się otwiera i prowadzi również innych z tobą do raj. Sądzę, że pomoże nam zastanowienie się trochę — jaki jest mój pokój, gdzie ja znajduję pokój? W rzeczach, w dobrobycie, w podróżach — ale teraz, obecnie, nie można podróżować — w posiadaniu, w bardzo wielu rzeczach, czy traktuję pokój jako dar Pana? Czy muszę płacić za pokój, czy otrzymuję go darmo od Pana? Jaki jest mój pokój? Czy się denerwuję, kiedy mi czegoś brakuje? To nie jest pokój Pana. To jeden z dowodów. Czy jestem spokojny w moim pokoju, «usypiam»? To nie jest Pana. Jest we mnie pokój i chcę go przekazywać innym, i coś realizować dalej? To jest pokój Pana! Czy również w złych, trudnych chwilach pozostaje we mnie ten pokój? To jest Pana. A pokój Pana jest owocny również dla mnie, gdyż jest pełen nadziei, to znaczy ukierunkowany na niebo. Wczoraj — wybaczone mi, że to mówię, ale to są rzeczy z życia, które mnie dobrze robią — wczoraj dostałem list od pewnego kapłana, zacnego kapłana, dzielnego, a powiedział mi, że mało mówię o niebie, że powinienem mówić więcej. I ma rację, ma rację. Dlatego dzisiaj chciałem na to położyć nacisk — że pokój, ten, który daje nam Jezus, jest pokojem na teraz i na przyszłość. To oznacza zacząć żyć niebem, z owocnością nieba. To nie jest znieczulenie. Tamten inny tak, znieczulasz się rzeczami świata, a kiedy dawka tego znieczulenia się kończy, bierzesz drugą i następną, i kolejną... Ten jest pokojem definitywnym, owocnym, a także zaraźliwym. Nie jest narcystyczny, ponieważ zawsze ma na uwadze Pana. Tamten jest ukierunkowany na ciebie, jest trochę narcystyczny.

Oby Pan dał nam ten pokój pełen nadziei, który czyni nas owocnymi, który sprawia, że jesteśmy komunikatywni wobec innych, który tworzy wspólnotę i który zawsze jest nastawiony na definitywny pokój raj.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana